

# GLÓŚ

## TRYBUNALSKI

**Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko**  
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3.      Ul. Legionów 2, tel. 55.      Karłowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA:  
MIESIĘCZNIE — — — — — zł. 4.—  
KWARTALNIE ZGÓRY — — — — — zł. 12.—  
i dostawą do domu lub przesyłką pocztową

Konto P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:  
Ze wiersz milimetry, szerokości 60 milim.  
metrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych  
stronach 35 gr., cyfrowe zagraniczne i w święta drożej o 25 proc., drobne są  
wyraz: bez pośrednictwa Adm. 10 gr. naj-  
mniej 1 zł., z pośrednictwem Adm. 15 gr.  
najmniej 2 złote.

Kodaktor przyjmuje od 9 do 10-ej rano,  
nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja  
nie zwraca.

### Prasa małopolska o wyniku wyborów.

KRAKÓW, 6-3. AW. „Czas” w artykule, omawiającym wybory, stwierdza, że socjaliści i żydzi utrzymali swój stan posiadania zaś dawna ósemka, Ch. D. i ZLN, wyszły z wyborów z istotnie „pogruchotanymi kośćmi”. Według „Czasu” ZLN, na gruncie krakowskim był zawsze tylko naleciałością, ale dla Ch. D. było w Krakowie do spełnienia piękne i pożyteczne zadanie: organizowanie robotniczych sfer katolickich, niestety zupełnie przez nią zaniedbane.

W ostatnich latach Ch. D. zwróciła swój front przeciwko konserwatyście, demokratom, zarządowi miejskiemu, towarzystwu im Piotra Skargi a nawet przeciw duchowieństwu diecezji tarnowskiej i Bóg wie komu jeszcze, pomijając walkę z komunistami i socjalistami o wpływ na robotnika. Walkę z umiarkowanymi katolikami żywiołami Ch. D. prowadziła brutalnie, mimo to uchodziła ona za tolerowaną przez duchowieństwo. Dzięki temu od Ch. D. odwróciło się wielu jej sympatyków ze sfer inteligencji, Prawdziwi katolicy, a nie frymarzający katolicyzmem ubolewają nad tem i pragną odrodzenia Ch. D., pod warunkiem powrotu Ch. D. na gruncie krakowskim do właściwych jej zadań. Lista Nr. 1 zawdzięcza swój olbrzymi niespodziewany wprost sukces tłumnemu głosowaniu na nią rzemieślników, licznych stowarzyszeń katolickich, urzędników i inteligencji krakowskiej. Kraków powraca do swej dawnej tradycji po

krótkim i niefortunnym epizodzie z „wyborami endeckimi”.

LWÓW, 6-3. AW. Organ ZLN, „Słowo Polskie” omawia wyniki wyborów w artykule wstępnym p. n. „Pogrom separatyzmu”. W trzech województwach Małopolski Wschodniej, pomijając okręgi Jasło i Rzeszów na 57 posłów listy polskie przeprowadziły 23 posłów, wobec 20 mandatów separatystów ukraińskich (Lista Nr. 18), 6 mandatów sjonistów 4 — Selrobu, i 4-ech komunistycznych radykałów ukraińskich. Te poważne wyniki o wiele przewyższają nasze najśmielsze nadzieje i są wielkim sukcesem polityki wojewody Borkowskiego. Bowiem w razie konsolidacji żywiołów polskich liczyliśmy na 18 mandatów, a przy rozbięciu głosów polskich istniała obawa, że polacy nie dociągną do 12-tu. Mimo to jednak polacy uzyskali 23 mandaty t. zn. o 11 mandatów mniej niż roku 1922, gdy ludność ruska w wyborach udziału prawie całkowicie nie brała. Dalej „Słowo Polskie” pisze, że te 23 mandaty stwierdzają wobec świata, że państwo-polska konsolidacja Ziemi Czerwińskiej uczyniła w ostatnich latach ogromne postępy i że ludność w tej ziemi czuje się w swej większości państwo-polską. Wyniki wyborów stwierdzają, że zaledwie jedna trzecia część ludności Małopolski Wschodniej podlega jeszcze wpływom separatystycznych partii ukraińskich.

### Studenci lwowscy rozpoczynają „strajk protestacyjny”

LWÓW, 6-3. AW. Odbyły się tutaj demonstracje studenckie przeciwko wyborowi ze Lwowa dwóch sjonistów. Około 3.000 studentów zebrało się przed gmachem uniwersytetu skąd ruszono pod politechnikę manifestując przeciwko wyborowi ze Lwowa połowy posłów żydowskich. Wy-

kłady na uniwersytecie, politechnice szkole weterynaryjnej oraz akademii eksportowej nie odbyły się. Nastąpiło kilka drobnych incydentów, w czasie których wybito szyby. Dziś wieczorem odbędzie się zebranie studentów wyższych uczelni w sprawie dalszego postępowania.

### Straszny wypadek w fabryce żelaza.

BERLIN, 6-3. AW. W Hucie żelaznej Fryderyk Wilhelm w Mühlheim wyrzucił się rezerwuar z roztopionym

żelazem, przyczem 3 robotników poniosło śmierć.

### Ostatnie wiadomości.

JAKA BĘDZIE WIĘKSZOŚĆ W SEJMIE ?

Warszawa, 6-III. 28 r. (Tel. własny). W kołach politycznych stolicy wielkie zaciekawienie panuje na temat przyszłej większości sejmowej. Sądzą ogólnie, że większość sejmowa utworzy się z następujących partii: Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, PPS-u, Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego i Żydów. Porażka Endecji przesądza zgóry kwestię utworzenia większości przez to stronnictwo, gdyż żadna partia prawdopodobnie nie przystąpi do Endecji, aby utworzyć z nią większość w Sejmie.

w razie uznan. ważn. tej listy, również głosy oddane na tą listę zostaną uznane za ważne.

PRZYJAZD DELEGACJI NIEMIECKIEJ.

Delegacja niemiecka do rokowań handlowych z Polską przyjeżdża dn. 13 bm.

MINISTROWIE PRZYJMUJĄ SWE MANDATY POSELSKIE.

Warszawa, 6-III. 28 r. (Tel. własny). Członkowie Rządu, którzy otrzymali mandaty poselskie wszyscy przyjmują je.

ZJAZD PRZYJACIÓŁ LIGI NARODÓW.

Warszawa, 6-III. 28 r. (Tel. własny). Dnia 14 bm. odbędzie się w Belgii (w Brukselli) ogólny zjazd Przyjaciół Ligi Narodów. Zjazdowi temu przewodniczyć będzie uczony polski prof. Dembiński. Prócz tego na zjazd ten wyjeżdża kilku polskich uczonych.

KTO BĘDZIE POSEM W BRATISŁAWIE, HELSINGFORSIE I BELGRADZIE ?

Warszawa, 6-III. 28 r. (Tel. własny). W końcu bieżącego tygodnia zapadnie uchwała, kto będzie mianowany na stanowiska posłów w Bratysławie, Helsingforsie i Belgradzie.

PIEKARZE U MIN. SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa, 6-III. 28 r. (Tel. własny). Dziś była przyjęta przez Min. Spr. Wewn. gen. Składkowskiego, delegacja piekarzy, która interwenjowała w sprawie przedłużenia terminu, dańnego im na zmechanizowanie piekarni w kraju.

NOWELIZACJA USTAWY UZDROWISKOWEJ.

Warszawa, 6-III. 28 r. (Tel. własny). W Min. Spraw Wewn. opracowuje się nowelizację ustawy o uzdrowiskach, gdyż poprzednia ustawa z r. 1922 posiada dużo niejasnych punktów.

NOWE PROJEKTY USTAW.  
Warszawa, 6-III. 28 r. (Tel. własny). Ministerstwa opracowują gorączkowo szeregi projektów ustaw, które zostaną wniesione na forum sejmowe.

I tak:  
Ministerstwa Skarbu opracowuje projekt reformy systemu podatkowego; Min. W. R. i O. P. — projekt ustroju szkolnictwa średniego i powszechnego oraz projekt ustawy o kwalifikacjach zawodowych nauczycielstwa;  
Min. Spraw Wewn. projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy i chorób wenerycznych.

### Proces o zamordowanie ś.p. kuratora Sobińskiego.

LWÓW, 6-3. AW. 2 tyg. trwały długie i nużące zezn. świad. Dopiero wczoraj rozpoczął akt oskarż. prokurator, który przemawiał przez cały dzień. Poświęcił on główną uwagę oskarżonym: Atamańczukowi, Wierbickiemu, Hołowickiemu i Stefaniaczowi. Szczególnie prokurator omawiał on ich udział w Ukraińskiej Or-

ganizacji Wojskowej, wykazywał, że rzuconą im aktem oskarżenia zbrodnię zdrady stanu i szpiegostwa poczem omawiał mord popełniony na ś.p. kuratorze Sobińskim. Dalszy ciąg przemówienia nastąpi dziś. Dziś również przemawiać będzie zastępca strony poszkodowanej adw. Nowak-Przygodzki.

### Nieszczęśliwy wypadek w ogrodzie zoologicznym

BAZYLEA, 6-3. AW. W tutejszym ogrodzie zoologicznym zdarzył się tragiczny wypadek. Słoń należący do zwierzyńca Hackenbecka, pochwycił swego dozorcę, który chciał

mu dać kawałek chleba, za rękę i następnie wcisnął jego głowę między kraty z taką siłą, że dozorca zmarł na miejscu. Słonia musiano zastrzelić.

### Katastrofa lotnicza.

NOWY JORK, 6-3. AW. W San Diego w Kalifornii wydarzyła się katastrofa samolotowa. Szybujący na wysokości 100 metrów samolot usi-

lował wyminąć inny aparat, który wznosił się z ziemi i w pewnej chwili runął na ziemię powodując śmierć 5 znajdujących się w samolocie osób.

### Burze śnieżne w pld. Rosji.

MOSKWA, 6-3. AW. Według doniesień z Tyflisu w kraju zakaukaskim trwają gwałtowne burze śnieżne. Przerwana została komunikacja kolejowa, uszkodzonym uległa komuni-

kacja telegraficzna i telefoniczna. W Batumie spadły tak wielkie śniegi, iż pod ich ciężarem zawaliło się kilka drewnianych domów.

### Zderzenie pociągów na stacji.

Kilka ofiar.

BERLIN, 6-3. AW. Donoszą tu z Hannoveru, iż dziś około 6 po południu na dworcu Jeddigen nastąpiła katastrofa zderzenia pociągu osobowego z towarowym. Zderzenie było tak sil-

ne, iż obie lokomotywy uległy zderzeniu. Jedna osoba została zabita, kilka osób rannych. Katastrofa spowodowała chwilową przerwę w komunikacji.



## Nasze stosunki handlowe z Turcją.

Sprawa monopolu spirytusowego — jaka była na wokandyje Sądu w Warszawie — zaszkodziła trochę stosunkom handlowym Polski z Turcją. Przedewszystkiem sprawa ta podważa zaufanie polskich przemysłowców do rządu, względnie sfer handlowych Turcji.

Istnieje jednakże nadzieja, że po jakimś czasie rząd turecki przekona się ostatecznie o niekorzystności eksploatacji na własną rękę. Wówczas — jak przewidują — koncesja zostanie oddana międzynarodowej grupie w której składzie, znajdują się i Polacy.

Niektórzy coprawda twierdzą że wysyłka spirytusu do Turcji nie bardzo się opłaca. Nie przesądzając dziś tej kwestji stwierdzić trzeba, że są tu również i korzyści uboczne. Naprzykład w związku z monopołem wywieźliśmy do Turcji prawie za milion dolarów szkła. Tu należy zaznaczyć, że szkło polskie ma nadal widoki zbytu, lecz być może w mniejszych trochę rozmiarach.

Ogółem teraz mówiąc, Turcja jest dla nas bardzo dobrym terenem dla eksportu. Wytórczość naszego przemysłu, który stoi dziś już na wysokim poziomie ma tam duże widoki zbytu. Na razie nie wyzyskaliśmy jeszcze tego rynku. Cały nasz eksport do Turcji wynosi zaledwie 2 procent całego tureckiego dowozu. A należy dodać, że ze względu na naszą przyjaźń z Turcją, przemysł polski znalazłby tam duże poparcie. Duży popyt w Turcji mają plugi,

różne narzędzia rolnicze, motyki, łopaty i t. d. Artykuły zaś takie jak np. konfekcje nie mogą liczyć na duży zbytu, gdyż kraj jest dość biedny i wojną wyniszczony. Ludność nosi tam zwykle stare, reperowane ubrania, które handlarze sprowadzają z różnych stron po niskiej cenie.

Dużym popytem cieszą się wyroby platerowane. Mają one w Turcji już wyrobioną markę, tak że wszystkie te wyroby, znajdujące się na tureckim rynku uchodzą za warszawskie, choć w rzeczywistości tak nie jest i eksport tych wyrobów z Polski dopiero się zaczyna.

Dużo jeszcze innych rzeczy z Polski może być eksportowanych do Turcji, trzeba jedynie kwestję eksportu naszego do tego kraju traktować bardzo ostrożnie i zawsze zbadać poprzednio gruntownie rynek.

Zaś z Turcji do Polski możemy z korzyścią importować rodzynki, figi, pomarańcze, słynny tytoń turecki, następnie dywany wyrobu maszyny nowego. Import z Turcji do Polski również nie jest dostatecznie i należy go rozwinięty.

Jednym słowem widoki na rozwój stosunków handlowych z Turcją są bardzo duże. Mamy zresztą niezłe warunki transportu. Cięższe ładunki mogą iść przez Gdańsk. Lżejsze zaś na Konstancję.

Zawarty przez nas układ handlowy z Turcją jest dla nas korzystny, po rewizji zaś może stać się jeszcze dogodniejszy.

### Więści z kraju.

#### Kursy dla pracowników samorządowych

M. S. W., rozumiejąc potrzebę odpowiedniego wyszkolenia pracowników samorządowych zarówno w zakresie administracji państwowej, jak też i samorządowej, zorganizowało dla nich odpowiednie kursy przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie.

Pierwszy taki kurs był już uruchomiony w r. 1927, w lutym r. b. zakończono kurs III, IV zaś z kolei rozpocznie się w dn. 12 marca b.r.

Na kursy powyższe uczęszczają będący w służbie czynnej pracownicy samorządowi; miejscy powiatowi i gminni. Podzieleni są oni zwykle na dwie grupy: pierwsza obejmuje pracowników miejskich i powiatowych, druga — gminnych.

Program studiów administracji komunalnej obejmuje z jednej strony

przedmioty ogólne, jako to: ogólne zasady prawa, polskie prawo konstytucyjne, polskie prawo administracyjne, ekonomję i politykę ekonomiczną. Z drugiej strony przedmioty ścisłe samorządowe, a więc: organizację samorządu terytorjalnego, ustroj i za kres działalności samorządu terytorjalnego różnego typu, skarbowość komunalną i t.d.

Wykładowcami na kursach są profesorowie Wolnej Wszechnicy Polskiej i wybitni znawcy życia samorządowego.

Po ukończeniu każdego kursu odbywają się egzaminy, poczem absolwenci otrzymują świadectwa.

Aby umożliwić poszczególnym urzędnikom samorządowym odbycie wyżej opisanego kursu, otrzymują oni na czas trwania studiów urlopy.

#### Złóża węglowe pod Koluszkami budzą żywe zainteresowanie.

Swego czasu informowaliśmy o wykryciu na głębokości 60 metrów pod Koluszkami żyły węgla. Wywołało to ogromne zainteresowanie w kołach fachowych. Na miejsce wyjechali niezwłocznie inżynierowie-górnicy, którzy przeprowadzili ekspertyzę, która wykazała, że jest to istotnie węgiel wprawdzie nie kamienny ale brunatny nadający się do użytku.

Wiadomością o odkryciu pokładów węglowych zainteresowała się prasa polska a nawet zagraniczna. Przedstawiciel jednego z pism zainaugurował znakomitego geologa, profesora Morozowicza, który powątpiewał w prawdziwość odkrycia, po nieważ mapa geologiczna Polski nie przewidywała tego. Nieobojętny został na te sprawy państwowy instytut geologiczny, który miał wydelegować na miejsce specjalną komisję, a jednak dotychczas tego nie uczynił.

Jednocześnie zajęły się odkryciem pokładów węgla sfery przemysłowe. Na miejsce wyjechał przedstawiciel jednej z kopalń górnośląskich, który szczegółowo informował się

czyją własnością są tereny i jaki jest ich obszar. W ślad za przedstawicielem kopalni górnośląskich przybyła na miejsce komisja wydelegowana przez wielkiego przemysłowca łódzkiego dr. Biedermana, który jest jednym z głównych akcjonariuszów sosnowieckiej kopalni węgla „Saturn”. P. dr. Biederman po otrzymaniu od sfer budownictwa wojkowego próbki wydobytego przy wierceniu studni na terenach wojskowych węgla skomunikował się z kopalnią „Saturn”, skąd wydelegowano do Łodzi inżyniera. Odbył on z p. Biedermanem konferencję, poddał dokładnej analizie okazaną mu próbkę węgla i orzekł, że węgiel jest wprawdzie młody, lecz istnieje możliwość, że obok znajdują się pokłady starsze.

Rezultatem konferencji było wysłanie przez p. dr. Biedermana do Regnów komisji, która zwróciła się do wieśniaka Ludwika Szuberta z propozycją odsprzedaż gruntu o obszarze 50 mtr. Grunt ten przylega bezpośrednio do terenów wojskowych, na których dokonano pierw-

szego odkrycia. Szubert zgodził się na zaproponowaną transakcję. I oto pomiędzy nim a dr. Biedermanem za warta została umowa rejentalna kupna-sprzedaży. Treść umowy trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

Nazajutrz zaangażowano większą liczbę robotników, którzy przystąpili do wstępnych robót wiertniczych na zakupionym przez przemysłowca terenie.

#### Kary za sprzedaż wódki w Warszawie

Za niestosowanie się do obowiązujących przepisów o sprzedaży alkoholu, zostały ukarane w dn. 3 bm. następujące osoby: właściciel sklepu kolonialnego przy ul. Marszałkowskiej 64 na jeden miesiąc bezwzględnego aresztu, grzywną w wysokości 200 zł. i cofnięcie koncesji, N. Finkelsztein na karę w tych samych rozmiarach i miesiąc aresztu

I oto stwierdzono że wykryty węgiel po wysuszeniu pali się dobrze. Właściwe wiercenia rozpoczną się w dniach najbliższych. Podczas kopania ziemi natrafiono na grudki nieznanego metalu. Kierownik robót za depeszował do dr. Biedermana, który po raz drugi wysłał do Regnów komisję. Grudki metalu przewieziono do Łodzi w celu zbadania. Wyniki badań trzymane są w tajemnicy.

za potajemną sprzedaż wódki w prywatnym mieszkaniu, M. Sałach, właściciel restauracji przy ul. Pułaskiej 70 za nielegalny wyszynk wódki został skazany na najwyższą karę, stosowaną w tym wypadku.

Prócz tego poniosło karę 5 osób za nielegalne sprzedawanie wódki na ulicy.

#### Straszny wypadek w Łodzi.

Straszny wypadek miał miejsce onegdaj w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej: Niejaki Ffran. Wojtaszek przechodząc przez jezdnię najechny został przez tramwaj, będący w pełnym biegu. O zahamowaniu wagonu nie mogło być mowy. Ciało nieszczęśliwego wplotło się między koła, które wlokły go przez kilkanaście metrów. Bruk zbrzyzany został

krwią zmasakrowanego człowieka. Motorniczemu udało się wreszcie zastrzymać tramwaj. Wydobyto nie szczęśliwego z pod kół wagonu. Ciało jego przedstawiało jedną krwawą masę. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził już tylko zgon nieszczęśliwego. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

#### Zwłoki lwowskiego studenta pod Lublinem

Pisma lubelskie donoszą, iż przed kilkoma dniami, żołnierze podczas ćwiczeń w okolicach folwarku Elizówka oddalonym o 4 kilometry od Lublina znaleźli skostniałe od mrozu zwłoki młodego człowieka.

Obok trupa leżał rewolwer systemu „Nagan” i część przodu damskiej koszuli. Rana jedna pod brodą a druga na wierzchu głowy, świadczą wyraźnie, że śmierć nastąpiła na skutek samobójstwa.

Przy trupie nie znaleziono żadnych dowodów osobistych, tylko list adresowany na imię Franciszka Łuczynskiego we Lwowie, a pis. z Poznania, co rodzi przypuszczenie, iż zmarłym jest właśnie Łuczynski, student politechniki lwowskiej. Dochodzenie policyjne ustaliło, iż powyższe przypuszczenie jest zgodne z prawdą i że znalezione zwłoki są trupem studenta lwowskiego Łuczynskiego.

Natomiast niewyjaśniono dotychczas skąd Łuczynski wziął się w okolicach folwarku Elizówka, zamieszkiwał bowiem od lat kilku w Poznaniu, a następnie przeniósł się do Lwowa, gdzie uczęszczał na politechnikę.

Nie mniej tajemniczym i dotychczas niewyświetlonym szczegółem jest ów kawał damskiej koszuli, znaleziony przy zwłokach samobójcy.

Sekcja trupa, wykazała nadto, że Łuczynski musiał przechodzić przed śmiercią kilka dni strasznej głodu, gdyż jak żołądek tak i kiszki nie zawierały w sobie śladu nieprzetrawionego pokarmu. Ta ostatnia okoliczność przemawiała za tem, że popełnił on samobójstwo z nędzy.

Policia lubelska nie zaprzestała swej pracy aby ustalić i wysświetlić wszystkie szczegóły tej zagadkowej śmierci lwowskiego studenta.

#### Nieudana ucieczka bandyty.

Przed kilku dniami donosiliśmy o ujęciu przez warszawską policję, po dejzancgo dokonaniu szeregu wielkich kradzieży w Łodzi i na prowincji łodzianina Chila Rozenbluma.

Obecnie dowiadujemy się, że onegdaj na specjalne wezwanie władz bezpieczeństwa stolicy, przybyli do Warszawy wywiadowcy łódzcy, celem przeprowadzenia dochodzenia, oraz kilku poszkodowanych, którzy obecność w Warszawie była niezbędna dla dokonania konfrontacji z przestępcą.

Podczas przeprowadzania więźnia Chila Rozenbluma z celi do kan-

celarji urzędu śledczego, gdzie miało go zbadać i poddać konfrontacji, więzień zręcznym skokiem przedostał się przez barjerę i począł uciekać. Znalazłszy się na wysokości pierwszego piętra widząc grożące mu niebezpieczeństwo ponownego ujęcia zeskokczył na posadzkę. Ze skoku tego odniósł poważne obrażenia cielesne, tak że legł bez sił na kamiennej posadzce.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia, który stwierdził u aresztowanego ciężkie obrażenia ciała, Rozenbluma zamknięto z powrotem w celi.

#### Aresztowanie bratobójcy.

Jak już donosiliśmy, dokonane zostało we wsi Łobudzice powiatu łaskiego bestjałskie morderstwo na osobach 47-letniego Leopolda Szefera i siostry jego 49-letniej wdowy Lidji Ernst. Na miejsce ponurej zbrodni przybyły niezwłocznie władze śledcze powiatowe i łódzkie, które wspólnie wdroszyły energiczne śledztwo w celu wykrycia sprawców.

Na podstawie zeznań wielu osób władze śledcze doszły do wniosku, iż morderstwa dokonał ktoś z krewnych Leopolda Szefera na tle majątkowym. Nic śledztwa prowadziły w kierunku Puczniewa, gdzie też aresztowano brata zamordowanego Le-

opolda Szefera, - Bernarda na tej podstawie, iż w roku ubiegłym wobec odziedziczenia przez Leopolda kilkunastomorgowej gospodarki odgrażał się, iż go zabije. Przed odziedziczeniem gruntu zamordowany Leopold Szefer prowadził wspólnie z bratem swym Bernardem gospodarstwo mleczne. Na skutek różnych nieporozumień wspólnicy rozeszli się i oddał stosunek braci do siebie był nawskroś wrogim.

Jak stwierdzono krytycznej nocy Bernard Szefer znajdował się do godziny 12 we wsi położonej w bezpo-





ZMIANA W GŁÓWNYM DOWÓDZTWIE ARMJI FRANCUSKIEJ. Marszałek Pétain (na prawo) ustąpił ze swego stanowiska głównodowodzącego armji francuskiej. Następcą jego ma zostać gen. Guillaumat (na lewo).

średniej bliskości zagrody Leopolda. Pytany co tam robił Bernard Szefer dawał odpowiedzi niejasne i wogóle wikał się w zeznaniach. O zamordowaniu brata i siostry swej dowie-

dział się, jak twierdzi, dopiero najazutrz w Konstancy w odległości od ludzi na targu. Aresztowanego osadzono w więzieniu w Łasku. Intensywne do chodzenie trwa w dalszym ciągu.

## Tragedja wielbiciela ptaków.

Młodociany hodowca skrzydlatych okazów pozbawił się życia.

Straszna tragedia rozegrała się w niedzielę w Łodzi przy ul. Zakątnej 80. W domu tym na 3-em piętrze zamieszkiwał wraz z rodzicami 17-letni Eugeniusz Flemming który pracował w fabryce jedwabiu przy ul. Podleśnej 14. Zarabiał 25 zł. tygodniowo z czego 23 zł. oddawał rodzicom, 2 zł. zaś zatrzymywał dla siebie. Był wzorowym synem, czego najlepszym dowodem było to, iż utrzymywał pozbawionego od 4 lat pracy ojca. Chłopiec z zamiłowaniem zbierał ptaki. Pieniądże, które zatrzymywał dla siebie z zarobku w fabryce składał w celu nabywania coraz to nowych okazów ptasich.

Ostatnio nabył dwa kanarki, lecz nie zadowolono to jego ambicji. Postanowił nabyć szczygła i makolągwę. Napotkał jednakże na zdecydowany sprzeciw ojca. Niejednokrotnie pomiędzy ojcem a synem, który z natury był chłopcem bardzo nerwowym dochodziło do sprzeczek.

W niedzielę rano wynikała sprzeczka gwałtowniejsza niż zwykle. Pociągnięła ona za sobą skutki tragiczne. O godzinie 3 po południu rodzice wyszli z domu udając się do lokalu obwodowej komisji wyborczej w celu głosowania. skąd następnie udali się

z wizytą do znajomych. Gdy o godzinie 6 min. 30 wieczorem rodzice wrócili z miasta zastali drzwi mieszkania zamknięte od wewnątrz, przy czym klucz tkwił w zamku. Na długotrwałe pukania nikt nie odpowiadał. Zaniepokojeni Flemmingowie zawezwali mieszkającego w tymże domu ślusarza i drzwi otworzono. Oczom wkraczających przedstawił się straszny widok. Na podłodze tuż przy drzwiach z zacienionym paskiem wkrąg szyi leżał Eugeniusz nie dając żadnych oznak życia. Jak się okazało wbił on gwóźdź w futrynę drzwi na którym powiesił się. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon młodocianego desperata. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-lekarskich.

### POTRZEBNA SŁUŻĄCA

z umiejętnością gotowania. Wiadomość w administracji „Głosu Tryb.” Piotrków, ul. Piłsudskiego 56, pod „służącą”.

H. Rider Haggard. 45

## Zywy testament.

I, jakby broniąc się przed niewidzianym napastnikiem, na życie jego czyhającym, bić zaczął powietrze rękoma od grozący mu chmury widm aż wreszcie padł nawznak, nieruchomy i martwy.

Tak skończył pan Meeson, wielki i wszechpotężny król wydawców i król-wydawca! Skończył! A wydane przez niego dzieła, i zebrany przez niego majątek, i dom, który wystawił, i zło, które popełnił, czyż nie są zapisane na wieki w księgach tego Króla, który nawet królów przemysłu, tych panów nowożytnego świata, w mocy ma Swojej i rachunki czynów ich prowadzi?

Ach! — słabym głosem westchnęła Augusta, gdy trochę z przerażenia ochłonęła, — dzięki Bogu, przestał się już męczyć nieborak. Mam jednak nadzieję, że nigdy już w życiu nie będę zmuszona być obecną przy śmierci naczelnika spółki wydawniczej!

— Ciociu! cioteczko! cichym głosem — dopytywał się przestraszo-

ny tą sceną Dick, — dlaczego ten stary pan tak krzyczy?

I wzięwszy dziecko na rękę, mimo coraz to ulewniejszego deszczu do drugiej budy, chcąc uwiadomić obu marynarzy o wypadku, jaki zaszedł przed chwilą. Na progu budy, zupełnie drzwi pozbawionej, zatrzymała się nieco i zajrzała w jej głąb, zrazu jednak nic zobaczyła nie mogła z powodu mgły, gęstemi kłębamii unoszącej się w powietrzu. Po chwili dopiero, gdy wzrok jej oswoił się z panującym tu pół-swiatłem, a właściwie mrokiem, ujrzała Janka i Billa, naprzeciwko siebie na ziemi siedzących. Pomiedzy niemi stała odbita baryłka z rumem; Bill trzymał w ręce ogromną muszlę, którą widać dopiero co napełnił, bo drugą ręką usiłował zatkać czopem otwór, w dnie baryłki wywiercony.

— Na mnie kolej! bodajżeś zdechtł moja kolej! — mówił Janek, ujrawszy, że Bill niesie do ust muszlę. — Miałeś już siedem kolei, a ja tylko sześć!

— Bodaj cię piorun trzasł! — odparł Bill, wielkimi haustami lękając trunek łakomie. Aż się zdrowo człowiekowi robi! Nie chcę bracie, nie! i dlatego też ty się teraz napi-

## Na czym jest oparte działanie radja?

Z pewnością znajdują się wśród czytelników tacy, którzy sobie niejednokrotnie zadawali już to pytanie, ale nie znaleźli odpowiedzi zadawającej. Niestety nie jest bynajmniej rzeczą łatwą dać odpowiedź wiernie przedstawiającą istotę rzeczy, a jednocześnie dostatecznie zrozumiałą dla ogółu.

Spróbujmy w tem miejscu zobrażać istotę radja w sposób możliwie dostępny i krótki. O ile nam się to uda sami czytelnicy najlepiej osądzą.

Zanim przystąpimy do zastanawiania się nad radjem zadajmy sobie następujące pytanie:

Czemu zawdzięczamy, że ludzie znajdujący się w pewnej odległości od siebie słyszą się nawzajem? Albo jaką drogą dociera do nas głos jaki wydaje naprz. uderzony młoteczką pręt metalowy?

Otóż wiemy, że pręt na skutek uderzenia zaczyna drgać, drgania te udzielają się cząsteczkom powietrza znajdującym się w najbliższym sąsiedztwie cząsteczki bliższe ze swej strony pobudzają do drgania cząsteczki dalsze i tak dalej aż drgania te dojdą do naszego ucha. Podobne zjawisko występuje, gdy rzucimy jakiś przedmiot do wody. Początkowo zaczynają się poruszać cząsteczki wody, znajdujące się najbliżej miejsca upadku a następnie coraz dalsze. Zjawisko to nazywamy rozchodzeniem się fal. Mówimy, że pręt stalowy wywołuje powstawanie fal głosowych w powietrzu. Fale te dochodząc do naszego ucha wprawiają w ruch szereg znajdujących się tam nader delikatnych włókien. Drgania włókien oddziałują na nasz system nerwowy, który doprowadza je do naszej świadomości w postaci dźwięku. Włókna znajdujące się w naszym uchu są różnej długości i każda z nich wrażliwa jest na inny ton. Krótsze są przeznaczone do chwytania wyższych, a dłuższe niższych tonów. Gdybyśmy skrócili pręcik stalowy, o którym była mowa, to zacząłby on wydawać ton wyższy, który zostałby wykryty nie przez te same włókna co poprzednio, lecz przez włókna krótsze. Podobne zjawiska, jak przy mówieniu, śpiewaniu lub gwizdaniu. Przy czynnościach tych wprawiamy w drgania włókna głosowe lub wargi i wywołujemy w ten sposób powstawanie fal głosowych w powietrzu. Gdyby powietrza nie było, to nie moglibyśmy słyszeć. Zjawiska, które tu opisaliśmy nie należą co prawda do dziedziny radja, lecz i w radjo mamy fale, tylko nie rozchodzą się one w powietrzu lub wodzie, a w ośrodku o wiele delikatniejszym zwanym eterem. Powietrze jest wpra-

wdzie ciałem również bardzo delikatnym, lecz jeszcze wyczuwalnym (czujemy n.prz. wiatr). Powietrze można po należytem ściśnięciu i oziębieniu zamienić w ciecz podobną do wody i tak np. z 1000 litrów powietrza można otrzymać 1 i pół litra płynnego powietrza. Z eterem tego uczynić nie można, jest on substancją tak delikatną, że przenika przez najgrubsze ściany, tak że o ściśnięciu go nie może być mowy. Istnienie eteru umożliwiło powstanie radja. Zanim się zajmujemy bliżej jego działaniem musimy zapoznać się jeszcze z telefonem. Każdy telefon składa się z dwóch części zasadniczych, mianowicie: z części do której mówimy, zwanej mikrofonem i części służącej do słuchania, zwanej słuchawką. Najprostszym urządzeniem telefonicznym otrzymamy, gdy połączymy mikrofon jednego aparatu ze słuchawkami drugiego, za pomocą 2-przewodów. Przez obydwa te przyrządy i przez przewody je łączące, przepuszczamy słaby prąd elektryczny. Drgania powietrzne, powstające przy mówieniu udzielają się specjalnemu urządzeniu przez które przepływa prąd elektryczny. Urządzenie to zmienia opór, stawiany przepływającemu prądowi elektrycznemu w takt swych drgań, prąd więc nieustannie zmienia swą siłę i zmiany te są wiernym odbiciem wspomnianych drgań. W ten sposób dźwięk zostaje jakgdyby nałożony w postaci drgań elektrycznych na prąd przepływający przez mikrofon. Ten sam prąd płynie poprzez przewody łączące dwa aparaty telefoniczne do słuchawek drugiego telefonu. Słuchawki składają się z płytki żelaznej i magnesu. Na magnes nawinięta jest pewna ilość zwojów drutu elektrycznego. Prąd przychodzący z linii, przechodzi przez te zwojenia i dzięki temu przyciąga płytkę żelazną z większą lub mniejszą siłą zależnie od natężenia prądu. W ten sposób pod wpływem zmiany siły prądu elektrycznego powstają drgania płytki, drgania te udzielają się przylegającym cząsteczkom powietrza i w ten sposób powstaje fala głosowa, którą chwytamy naszym uchem. W skróceniu można powiedzieć, że dźwięk, a raczej drgania powietrza, jemu odpowiadające, chwyte są przez mikrofon. Mikrofon przetwarza je na drgania elektryczne i przesyła za pośrednictwem drutu do słuchawek innego aparatu elektrycznego. Słuchawki zamieniają drgania elektryczne w powrót w drgania powietrza i w ten sposób dźwięki uchwycone przez mikrofon, zostają odtworzone przez słuchawki.

już, ale kiedyś powróci, usiadła czuwać nad zmarłym, a choć wolno i posępnie płynęły jej godziny, pocieszała się jednak myślą, że, bądź co bądź, lepiej było myśleć o śmierci pana Meesona, niż układać się z żywym panem Meesonem o warunki li terackiego kontraktu!

XI.

### POMOC PRZYBYWA.

Obudziła się Augusta w chwili, gdy na niebo, chmurami jeszcze zaciągnięte, wkradał się swolna blade światło. Dick spał jeszcze w najlepsze, nie budząc więc chłopczyka, pobiegła do drugiej budy, dla zobaczenia, co porabiają jej opiekunowie i towarzysze po wczorajszej hulance, której wspomnienie przejmowało ją obu rzeniem i wstrętem.

W budzie jednak nie znalazła nikogo. Oglądając się wokoło dla zobaczenia, gdzie też mogli pójść tak rano obaj przyjaciele, ujrzała o jakie piętnaście kroków od siebie muszlę, która im wczoraj za kieliszek służyła. Zdaleka alkoholem cuchnąca, leżała na ziemi, widocznie opuszczona. Z obyczajadnionego trankiem ręki wypaść musiała. Ale kiedy? i gdzie poszli ci, którzy jej tylekrotnie używali?

jesz.

Napełnił właśnie muszlę, za kieliszek im służącą, gdy Augusta, zebrawszy odwagę, przerwała im pijacką uciechę oznajmieniem o śmierci pana Meesona.

Obaj pijący spojrzeli na nią zdumieni; Janek pierwszy przerwał milczenie:

— No, to i co? — spytał głosem przerywanym czkawką, — cóż z tego, że umarł? Umarł to, umarł! i już po nim... Co komu po takim szczerze ziemnym? Dobrze zrobił, że umarł. Poszedł pewnie tam, gdzie ciepło, niż na tej przeklętej wyspie, i... niech mu będzie na zdrowie... A że nigdy jeszcze nie piłem za jego zdrowie, a więc: zdrowie nieboszczyka Meesona!

I jednym tchem wychylił pełną po brzegi muszlę.

— Godzę się z tobą, przyjacielu, podzielam twoje uczucia, — zapewnił rozczulony Bill. — Daj mi Janku, muszlę! dla czegoż i ja nie mam wypić za zdrowie ukochanego nieboszczyka? Zdrowie pana Meesona!

Z ciężkim sercem wróciła Augusta do siebie. Przykrywszy ciało, jak mogła, szmatami żagli, i powiedziałszy Dickowi, że pan Meeson odszedł!



# Wyniki wyborów w całym kraju. Niektóre dane z wyborów w okręgu Piotrków-Brzeziny.

Nr. okręgu	Okręg i liczba mandatów	Liczba mandatów uzyskanych										Różne listy	
		1	2	3	7	10	13	18	21	24	25		
1	Warszawa—Młasto	(14)	6	1	—	—	—	2	1	—	4	—	
2	Warszawa Powiat	(5)	2	1	1	—	—	—	—	—	1	—	
3	Siedlce	(4)	1	—	1	—	—	—	—	—	2	—	
4	Ostrów Łomżyński	(4)	1	1	1	—	—	—	—	—	1	—	
5	Białystok	(6)	2	—	—	—	—	1	—	—	2	—	Z listy 39—1
6	Grodno	(4)	3	—	—	—	—	—	—	—	1	—	
7	Łomża	(4)	1	—	2	—	—	—	—	—	1	—	
8	Ciechanów	(5)	1	1	2	—	—	—	—	—	1	—	
9	Płock	(5)	1	2	1	—	—	—	—	—	1	—	
10	Włocławek	(5)	—	1	1	—	1	—	—	—	1	—	
11	Łowicz	(5)	1	2	—	—	—	—	—	—	1	—	
12	Elonie — Grodzisk	(6)	2	1	1	—	1	—	—	—	1	—	
13	Łódź — Miasto	(7)	1	3	—	—	—	1	—	—	—	—	Z listy 37—2
14	Łódź — Powiat	(6)	1	1	2	—	—	1	—	—	1	—	
15	Konin	(6)	—	2	2	—	—	1	—	—	1	—	
16	Kalisz	(7)	1	1	3	—	1	—	—	—	1	—	
17	Częstochowa	(6)	1	2	2	—	—	—	—	—	1	—	
18	Piotrków—Brzeziny	(5)	1	2	—	—	1	—	—	—	—	—	
19	Radom	(7)	2	2	1	—	1	—	—	—	1	—	
20	Kielce	(5)	1	1	—	—	2	—	—	—	1	—	
21	Będzin	(6)	2	1	—	—	3	—	—	—	—	—	
22	Sandomierz	(5)	—	2	2	—	1	—	—	—	—	—	
23	Ilża — i Wierzbnik	(6)	1	1	2	—	1	—	—	—	—	—	Z listy 12—1
24	Luków	(6)	1	1	2	—	1	—	—	—	1	—	
25	Biała - Podlaska	(4)	1	1	1	—	—	—	—	—	1	—	
26	Lublin	(6)	1	2	2	—	—	—	—	—	—	—	Z listy 36—1
27	Zamość	(5)	—	2	—	—	2	—	—	—	—	—	Z listy 8—1
28	Krasnystaw	(5)	1	1	—	—	3	—	—	—	—	—	
29	Tczew	(5)	—	—	—	1	—	1	—	2	1	—	
30	Grudziądz	(4)	—	—	—	1	—	1	—	1	1	—	
31	Toruń	(5)	—	1	—	—	—	1	—	1	1	—	
32	Bydgoszcz	(6)	—	2	—	1	—	2	—	1	—	—	
33	Gniezno	(5)	—	—	—	1	—	1	—	1	2	—	
34	Poznań—Miasto	(4)	—	—	—	—	—	2	—	2	—	—	
35	Poznań—Pow.	(4)	—	—	—	1	—	—	—	1	1	—	
36	Szamotuły	(5)	—	—	—	—	—	1	—	1	1	—	
37	Ostrów Wielkopolski	(6)	—	—	—	2	—	1	—	2	1	—	
38	Królewska Huta	(5)	2	—	—	—	—	2	—	—	1	—	Z listy 38—1
39	Katowice	(5)	2	—	—	—	—	2	—	—	—	—	Z listy 37—1
40	Cieszyn	(7)	3	1	—	—	—	2	—	—	—	—	Z listy 38—1
41	Kraków — Miasto	(4)	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	Z listy 17—1
42	Kraków — Pow.	(8)	2	4	—	—	—	—	—	—	1	—	
43	Wadowice	(7)	2	2	1	—	—	—	—	—	1	—	Z listy 30—1
44	Nowy Sącz	(6)	3	1	—	—	—	—	—	—	2	—	
45	Tarnów	(7)	2	1	—	—	—	—	—	—	3	—	Z listy 30—1
46	Jasło	(6)	2	1	—	—	—	—	—	—	2	1	
47	Rzeszów	(7)	2	1	—	—	3	—	—	—	1	—	
48	Przemysł	(6)	2	—	—	1	—	1	—	—	—	—	14—1, 22—1
49	Sambor	(6)	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17—2, 22—1
50	Lwów — Miasto	(4)	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	Z listy 17—2
51	Lwów — Pow.	(7)	3	—	—	—	3	—	—	—	—	—	Z listy 19—1
52	Stryj	(6)	2	—	—	—	—	4	—	—	—	—	
53	Stanisławów	(9)	3	—	—	—	—	2	—	—	—	—	22—3, 17—1
54	Tarnopol	(10)	3	—	—	—	—	5	—	—	—	—	17—1, 22—1
55	Złoczów	(9)	3	—	—	—	—	4	—	—	—	—	26—1, 17—1
56	Kowel	(5)	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
57	Luck	(6)	2	—	—	—	—	1	—	—	—	—	22—1, 8—2
58	Krzemień	(5)	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	22—2, 8—1
59	Brześć nad Bugiem	(5)	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Z listy 10—3
60	Pińsk	(5)	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20—1, 8—1
61	Nowogródek	(6)	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Z listy 39—3
62	Lida	(7)	4	—	—	—	—	—	—	—	1	—	Z listy 41—2
63	Wilno	(5)	2	—	1	—	—	—	—	—	1	—	
64	Święciany	(6)	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	Z listy 14—3

Numer obwodu

Numer obwodu	NUMERY POSZCZEGÓLNYCH LIST													Unie waż. (13)	Obce
	1	2	3	5	7	10	11	18	24	25	33	36	37		
1	433	362	—	2	15	10	—	118	425	1	60	—	—	14	—
2	100	240	—	25	1	—	12	378	89	2	162	2	—	—	24
3	285	450	2	2	13	7	69	39	220	—	8	4	—	—	2
4	40	329	—	29	1	—	10	287	45	—	220	—	—	—	44
5	71	489	—	32	2	—	34	326	74	1	162	—	—	—	56
6	212	367	—	17	15	—	40	217	233	1	57	—	—	—	2
7	111	326	—	12	4	—	90	112	74	2	37	—	—	—	2
8	78	269	—	3	2	—	48	29	53	—	4	—	—	—	1
9	114	440	—	20	1	—	69	126	60	—	81	—	—	—	2
10	250	458	—	7	9	—	32	26	232	7	8	34	—	—	1
11	430	446	—	—	13	—	82	27	78	—	8	—	—	—	65
12	189	367	—	—	2	—	34	63	160	—	15	16	—	—	1
13	301	861	—	—	10	4	58	165	153	1	39	4	—	—	59
14	287	332	—	1	3	6	15	81	294	1	36	—	—	—	10
15	293	605	—	—	3	17	33	22	332	—	15	—	—	—	51
16	255	541	—	—	1	2	48	15	117	—	5	24	—	—	1
17	361	847	—	—	18	7	64	78	202	—	77	—	—	—	—
18	399	712	—	—	3	18	25	57	69	281	—	17	—	—	44
19	191	282	—	—	10	18	109	86	26	—	—	5	—	—	1
<b>Razem</b>	<b>4400</b>	<b>8723</b>	<b>2</b>	<b>153</b>	<b>141</b>	<b>96</b>	<b>904</b>	<b>2274</b>	<b>3148</b>	<b>16</b>	<b>1001</b>	<b>89</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>140</b>

## 2. POWIAT PIOTRKOWSKI.

Belchatów	444	948	2	8	11	33	34	685	38	—	162	—	—	—	—
Belchatówek	162	471	215	—	—	1234	32	548	121	81	—	—	—	—	—
Bogusławice	854	1435	955	—	1	813	120	182	1695	4	24	41	—	3	57
Bojny Szlach.	107	124	64	—	—	842	71	250	107	9	—	—	—	—	—
Chabielice	69	—	—	—	—	1084	—	183	—	—	—	—	—	—	—
Golesze	71	—	—	—	—	289	—	50	—	—	—	—	—	—	—
Gorzówice	260	—	—	—	—	156	—	332	—	—	—	—	—	—	—
Grabica	146	—	—	—	—	1548	—	12	—	—	—	—	—	—	—
Kamięńsk	218	—	—	—	—	36	—	122	—	—	—	—	—	—	—
Hleszczów	303	1	—	—	—	571	—	288	—	—	—	—	—	—	—
Klukki	296	174	—	—	—	1074	—	79	—	—	—	—	—	—	—
Krzyszaków	216	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łęczęwo	402	46	—	—	—	108	—	34	—	—	—	—	—	—	—
Łęka	209	758	—	—	—	1710	—	61	—	—	—	—	—	—	—
Parznievice	48	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podolin	140	362	—	—	—	786	—	125	—	—	—	—	—	—	—
Repczo	271	413	—	—	—	1568	—	90	—	—	—	—	—	—	—
Rożprza	153	1854	—	—	—	677	—	434	—	—	—	—	—	—	—
Sulejów	396	507	—	—	—	—	—	491	—	—	—	—	—	—	—
Szydów	202	407	—	—	—	1126	—	399	—	—	—	—	—	—	—
Uszczyn	345	178	—	—	—	184	—	146	—	—	—	—	—	—	—
Wadlew	80	29	—	—	—	335	—	33	—	—	—	—	—	—	—
Wozniki	129	219	—	—	—	2002	—	111	—	—	—	—	—	—	—

## 3. m. TOMASZÓW.

—	4598	4526	6	2	120	2	625	2673	891	14	876	—	—	—	745
<b>POWIAT BRZEZIŃSKI.</b>															
10019	23606	5607	179	24281	3603	7950	10263	1581	1967	1095	2	9	389	1985	—

### Listy do redakcji.

Do Redakcji „Głosu Trybunału” w miejscu.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec ukazania się wzmianki p.t. „Wybitny Pepesowiec piotrkowski za jedynką” w „Głosie Tryb.” z dn. 4 marca 1928 r. Nr. 53 na str. 4, u-przejmnie prosimy Sz. Redakcję o umieszczenie następującego sprostowania:

„Niniejszym Okręgowy Komitet Robotniczy P.P.S. okręgu Piotrków-Brzeziny stwierdza, iż nie jest prawdą, jakoby



Dziś w Czarach wieczór śmiechu i humoru Pat i Patachon w filmie WIELORYB Na scenie wielki program nowości.

**Kino-Teatr „CZARY”**

Piotrków Legionów 11.

Tylko trzy dni. Środa 7 czwartek 8 i piątek 9-go marca.  
**Wieczór śmiechu i humoru na scenie i ekranie**  
 Ulubieńcy publiczności **PAT I PATACHON**  
**WIELORYB**  
 we filmie Bajeczna komedjo farsa w 10 aktach,

**NA SCENIE:** Nowozaangażowany zespół operetki Krakowskiej i Nowości pod dyr. A. KACZOROWSKIEGO.  
**PROGRAM SERWUS KOCHANIE!**  
 Nr. 2.  
 1) PROLOG Janina Wąsowiczówna  
 2) ŁACIATA PIĘKNOŚĆ skecz w 1 akcie  
 3) Charleston - L. Kownacka 4) Gadatliwa żona - A. Kaczorowski  
 5) Szukam męża - J. Wąsowiczówna  
 6) Serwus Kochanie B. Halmirska i cały zespół.

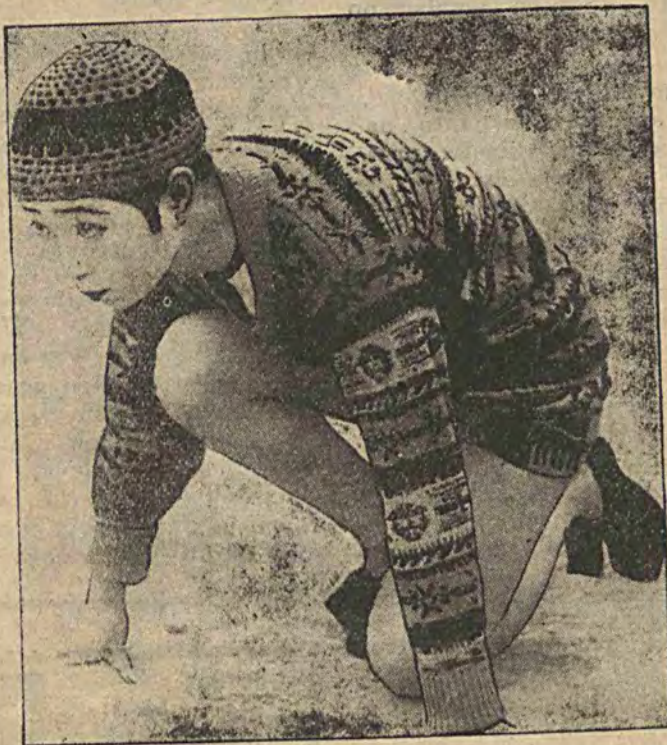
**TEATR „ODEON”**

Piotrków, Alja 9-go Maja 11.

Od niedzieli dn. 4 do środy dn. 7 marca 1928 r.  
**Marcela Albani, Vivian Gibson, Mery Kid, Gustaw Fröhlich, Jack Trevor, Bruno Kastner, Angelo Ferrari** w wielkim dramacie współczesnym o treści erotycznej w najsobtelniejszej ujęty formie produkcji 1928 roku p. t.  
**KIEDY MĘŻCZYNA MILCZEĆ MUSI**

**Ostatnie pożegnalne występy**  
**NA SCENIE.** Teatr Art. Lit. pod dyr. St. Śliwińskiego  
**NA CAŁEGO!!!**  
 1) Przemów — p. Noskowska, 2) Ożenie się z panią — p. Lenczewski,  
 3) Jak gdzie i kiedy — p. Rybaczevska, 4) Jak lokaj — p. Misiewicz,  
 5) Ura Ukraina — p. Winiarska.  
**III WYDZIAŁ MINISTERSTWA** Sketch w 1 odsłonięciu

**Z Polski samochodem do Azji Mniejszej.**



Najlepsza piechurka świata jest japonka Fumik Teraso.

W połowie czerwca r. zeszłego, wyruszyła z Krakowa pierwsza tego rodzaju ekspedycja naukowa polska, do krajów poza europejskich, zorga nizowana przez dyrektora Instytutu Geograficznego — Dra Ludomira Sawickiego, prof. Wszechnicy Jagiellońskiej.

Celem była Azja Mniejsza i jej zbada nie naukowe pod każdym wzglę dem. Podróż trwała cztery miesiące a wzięli w niej udział: prof. Sawicki jako geograf i główny jej kierownik; J. Domaniewski — zoolog; D-r. T. Kowalski — orientalista; Dr. B. Świdorski — geolog; Dr. M. Sokółowski — botanik — pozatem w ciągu drogi przylączali się z awczasu zaproszeni: Dr. Sadi Bej — prof. geografii uniw. Konstantynopolitańskiego oraz tamtejszy ekonomista Z. Vetulani, a także rumun Jan Conca i etnograf z Sofji Kodow. Poddano badaniom północne i centralne obrazy Anatolji wysoko-górskie łańcuchy pontyjskie i niezmiernie trudne do przebycia pu styrne obszary Małej Azji. Z wielkim wysiłkiem energii przebyto 7000 ki lometrów kraju mało dotąd zbadane go, dokąd dotarła poraz pierwszy polska ekspedycja naukowa. Ma ona stanowić pierwsze ogniwo długiego szeregu polskich wypraw bada - czych w przeróżne kraje naszego glo bu. W myśl odwiecznych tradycji po dróżniczych narodu polskiego, mają one przysporzyć ogólno-swiatowej wiedzy geograficznej, a odrodzonej Ojczyźnie naszej chluby i pożytku. Nasze Tow. Krajoznawcze, baczne zawsze na wszelkie zdobycze wiedzy geograficznej, zaprosiło prof. Sawic kiego, aby nie poskąpił swych wrażeń i Piotrkowianom. Przybędzie On do nas w niedzielę (10 marca), aby wieczorem o 6, w wielkiej sali Seminarjum Nauczycielskiego zazna - jomić słuchaczy z pośród miejsco - wej inteligencji, z wynikami swojej dalekiej podróży. Wykład objaśniony będzie licznymi ciekawymi obrazami

które dadzą pojęcie o bogactwie wrażeń orientalnych znakomitego po dróżnika.  
**R. WITANOWSKI.**

**STEFAN JARACZ w PIOTRKOWIE**

Wielki sukces, osiągnięty przed niedawnym czasem przez Stefana Jaracza w sztuce Wł. Perzyńskiego p.t. „Szczęście Frania”, skłonił tego znakomitego artystę do ponownego występu w naszym mieście. Stefan Jaracz odtworzy jedną ze swych naj większych kreacji w sztuce znane go duńskiego autora Swena Lange go, p. t. „Samson i Dalila”. W roli Dalili wystąpi obdarzona niezwykłą urodą utaletowana artystka teatrów Miejskich w Warszawie, p. Zofja Ślaska. Dodać należy, iż Piotrko wianki będą miały okazję obejrzenia najnowszych fasonów sukien i okryć gdyż stroje p. Ślaskiej zostały spe - cjalnie wykonane z ostatnich mode li paryskich przez największy maga zyn mód firmy „Bogusław Herse” w Warszawie. Dalszą obsadę sztuki stanowią p.p.: Jadwiga Danilowicz, Emilia Różańska, Janusz Dziewoń - ski, Stefan Janicki, Edward Domań - ski, Roman Juraszek, Józef Krell i inni.

Jak się dowiadujemy, przedsta - wienie odbędzie się w dniu 11 mar - ca r.b. w sali im. Kilińskiego. Przed - sprzedaż biletów w cukierni radio - wej p. Borczyka . 385.

**Humor.**

**TO CO INNEGO.**

— Co powiada pańska żona, jeśli pan tak późno przychodzi do domu?  
 — Ani słowa nie powie!  
 — Naprawdę? Niemożliwe!  
 — Tak... przez cały tydzień.

**ZROZUMIAŁY POWÓD .**

— Powiedźcie mi dlaczego to tu - taj psy tak zawzięcie czekają w no cy ?  
 — Nie wiecie jeszcze? Dlatego, że tu ludzie obszczekują się po całych dniach, więc noce pozostawione są dla psów.

**MIEDZY MUZYKANTAMI.**

Muzyk I: — Jakże maestro sobie radzi z tą operą, którą miał tworzyć?  
 Muzyk II: — Otóż, mistrzu, tytuł i antrakty już mam, brak mi tylko... muzyki.

**WARCHOLSTWO.**

Zacietrzewienie ludzi, rozjuszo - nych do utraty przytomności - par tyjnictwem, przechodzi czasem wszelkie zakreślone rozsądkiem gra nice, uzewnętrzniając się w sposób haniebny i godny publicznego napię towania.

W przededniu wyborów w Cha - bielicach jeden z tamtejszych obywa teli, niejaki Władysław Pawełoszek, zerwał portret Marszałka Piłsud - skiego i osmielił się rąbać go szpad - lem i wymyślać.

Niezawodnie postępek taki zosta - nie jak najsurowiej ukarany, bowiem na warcholstwo w Polsce nie może być miejsca!



Dr. Strassburger obecny generalny Komisarz Gdańska, upatrzony na kan dydata posła polskiego w Berlinie.

**Wieża Miłości**

**Jak dawniej obchodzono posty?**

W Polsce obchodzono dawniej po sty ściślej i surowiej, niż w innych krajach katolickich. Polacy przede - wszystkim stosowali się do jakości potraw, ustalonych przepisem post - nym, mniej jednak zwracali uwagi na ilość spożywanego pokarmu.

Jednakże w Wielki Piątek n.p. wiele osób wszystkich stanów na - wet wody nie brało do ust, niektórzy ślubowali nawet nieprzyjmowanie żadnego pokarmu w pierwszy dzień Wielkanocy i ślub ten ściśle wypeł - niali.

W pierwszych wiekach chrześci - jaństwa Polacy tak gorliwie prze -

strzegali wielki post, że od drugiej jego połowy do Wielkanocy nie przyjmowali pokarmów ciepłych i gotowanych. Żywili się tylko chle - bem, owocami suszonymi i wędzoną rybą .

Pierwszy i ostatni tydzień wielkie go postu obowiązywały przepisy naj surowsze. Domy zamożniejsze uży - wały w tym czasie oliwy zamiast masła, sfery uboższe używały oleju. Stąd też powstało przysłowie:

„Mości panie dobrodzieju.  
 Dobre kluski na oleju.”

Oliwa kraszoną barszcz, były też w użyciu grzanki z chleba smarowa - ne oliwą, osypane kminkiem z cu - krem lub solą. Grzanki takie z piwem grzanem stanowiły zwykłą postną wieszczę. Piwo grzane z żółtkiem nazywano polewką winną, bardzo

ulubioną w czasie postu i podawaną w szklankach. Podstawę postu sta - nowiły ryby i dlatego przy wszyst - kich dworach, klasztorach i w bli - skości miasteczek zakładano hodo - wle tych ryb w licznych stawach i sadzawkach.

W czasie wielkiego postu milkiły wesole i światowe pieśni, ustępując miejsca pobożnym. Kobiety odkła - dały jaskrawe i strojne suknie, przy - bierając się ciemno i skromnie.

Kitowicz w opisie obyczajów za czasów saskich powiada, że w Wiel - ki Piątek wieczor, czeladź dworska uwiązawszy śledzia na długim i gru - bym powrozie, zawieszała go nad drogą na suchej wierzbie, jakoby za karę, że przez sześć niedziel panował nad mięsem, morząc żołądki ludzkie słabym mało pożywnym posiłkiem.

W wieku XVI pobożni pościli w

poniedziałki, środy, piątki i soboty. W sobotę zachowywano post naj - większy, obchodzono się o chlebie samym, raz na dzień ino język pi - wem nieco pokropiwszy. Piątki su - szono, wstrzymując się od picia wi - na.

Ci, którzy w nabożeństwie prze - sadzali, zamiast mięsa używali ma - sła w dniu, wolne od postu, nawet przez cały post mięsa wogóle nie jadałi, postępując się tylko rybami. Za postny napój używano zwykle przegotowanej wody.

Dopiero za panowania Zygmunta Augusta zmieniła się postać rzeczy. Skoro raz pojawiło się mięso na kró - lewskim stole w dzień postny, a to z okazji jakiegoś ważnego przyjęcia na zamku, — dało to hasło do zna - nego już rozluźnienia przesadnych postów .

**Restauracja „CRISTAL”**  
 przy Hotelu Litewskim Plac Trybunalski L. 2 w Piotrkowie  
 zawiadamia Sz. Publiczność, iż przyjechał Zespół,  
**DAMSKI KWARTET** i od 1 marca 1928 r. koncertuje  
 codziennie od 7 wiecz. do 1-ej w nocy.  
 356 Z poważaniem **ZARZĄD.**



### Tournée Stefana Jaracza — Sala im. Kilińskiego

W niedzielę, dnia 11 marca r. b. o godz. 8 wiecz. —: Tylko jeden raz wystąpi Artysta i Reżyser Teatru Narodowego w Warszawie

**STEFAN JARACZ**  
z własnym zespołem złożonym z wybitnych artystów Warszawskich. —: Graną będzie  
głośna sztuka SWENA LANGE'GO p. t. **SAMSON I DALILA**

Tragikomedja w 3-ach aktach. —: Robotnicy. Statyści. —: Rzec dzieje się współcześnie. Akt I i III u Krumbaków, akt II na scenie teatru Albambra. Bez suffera. Reżyser SŁEFAN JARACZ. Kier. Adm. Henryk Cudnowski. Sekretarz Julian Marymont. Kostjumy i tualety ZOFJI SŁAZKIEJ wykonane przez firmę Bogusław Herse w Warszawie. Bilety już do nabycia w cukierni p. Borczyka za w dniu przedstawienia od godz. 6.30 wiecz. do końca pierwszego aktu.

## Ogłoszenie.

Zarząd Towarzystwa Rzemieślniczego w Piotrkowie zawiadamia swych członków, że w dn. 1 kwietnia br. tj. w niedzielę o godz. 4-ej po południu we własnej siedzibie, przy ul. Aleja 3 Maja Nr. 12 odbędzie się

## Walne zgromadzenie

Przedmiotem, którego będą:

- 1) Wybór przewodniczącego
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania Ogólnego.
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej.
- 4) Zatwierdzenie budżetu na 1928 rok.
- 5) Wybór ustępujących członków Zarządu.
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej i Zastępców
- 7) Wybór Komisji balotującej.
- 8) Wolne wnioski.

W razie niedojścia zebrania do skutku w pierwszym terminie, wyznacza się drugi termin w tym samym dniu na godzinę 5-tą po południu.

Projekt budżetu na rok 1928 i sprawozdanie Zarządu za r. 1927 można przeglądać w kancelarii T-wa codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach urzędowych 5 — 8 wieczór poczynając od 10 marca roku bieżącego.

Wnioski mające być rozpatrywane na Ogólnym Zebraniu należy zgłaszać na piśmie najpóźniej na tydzień przed zebraniem. 386

## MICHAŁ MAJDRY

Piotrków Tryb. ul. Sienkiewicza Nr. 1 (róg Piłsudskiego)

**Chrześcijańska Pracownia Krawiecka**

Wykonuje wszelkie roboty dla panów wchodzące w zakres

Ceny b. przystępne | krawiectwa | Ceny b. przystępne

Specjalność: Ubiory dla Przewielebnego Duchowieństwa

Wykończenie staranne, trwałe, ściśle na czas określony.

**UWAGA!** Ceny niższe **UWAGA!**

do firmy **L. FÖRSTER** w Piotrkowie Tryb. ul. Piłsudskiego 3  
nadeszły w wielkim wyborze

**PATEFONY I GRAMOFONY**

firmy B-cia Pathé i innych

tubowe, szafkowe, walizkowe po b. niskich cenach od 100 zł.

**PEWNY** również w wielkim wyborze najnowsze nagrania

koncertowe, taneczne, śpiewy solowe i chóralne, kolędy i t. d.

**SPRZEDAŻ NA DEŁGOTERMINOWE RATY!**

PODEJRZANA POMOC.

Pan X. wraca o późnej godzinie do domu, z dalekiego spaceru aż tu przy rogach miasta zatrzymuje go opryszek, który skierowawszy ku nie mu lufę pistoletu, rozkazuje:

— Wyciągnij pan pieniądze i zega reklamę! Prędko!

Na to napadnięty spokojnie:

— Niema pan szczęścia, drogi panie; przed chwilą dopiero niedaleko stąd napadło mnie dwóch rzeźmieszków, którzy mnie doszczętnie ogolili ze wszystkiego.

— To mógł pan krzyknąć o pomoc — odpowiada na to opryszek wściekły, — byłbym zaraz przybiegł.

POD WARUNKIEM.

— Twój garnitur świetnie leży. Czy nie mógłbyś mi dać adresu swego krawca?

— Z przyjemnością, ale pod warunkiem, że mu nie dasz mego adresu.

W KOSZARACH.

— Ile szcetek winien posiadać każdy żołnierz?

— Jedną.

— Jedną? A jaką?

— Do zębów.

— Czyś ty zwarjował? Dlaczego do zębów?

— Bo szczałką do zębów można i buty i mundur i pałasz oczyścić, ale szczałką od butów zębów nie oczyści.

## Obwieszczenie

391-28.

Komornik przy Sądzie Okręgowym rewiru I pow. Piotrkowskiego, urzędujący w Piotrkowie, w myśl art. 1148 i 1149 P. C., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 15 czerwca 1928 roku o godz. 10 zrana, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Piotrkowie, na pokrycie należności Moszka Reinherca w kwocie 8485 zł. 40 gr. z procentami i kosztami, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną dóbr ziemskich „Kiedrzyń” wraz z żywym i martwym inwentarzem, pomienionym w protokole opisu, położonych w gminie Grabówka, pow. Częstochowskiego, w odległości około 3 ch kilometrów od Częstochowy, zawierających przestrzeni gólnej 188 morgów 97 pr. kw., w 4 oddzielnych działach ziemi, na której między innymi wzniesione są następujące budynki:

- 1) dom murowany w części piętrowy w części zaś parterowy, mieszczący 9 ubikacji mieszkalnych;
- 2) dom murowany dla służby, kryty słomą, o 5 ubikacjach mieszkalnych;
- 3) obora murowana, kryta papą;
- 4) stodoła z desek w rygle, kryta słomą, oraz inne, szczegółowo pomienione w protokole opisu.

DOBRA POWYŻSZE:

a) w wspólnym z osobami obcymi, dzierzawnym lub zastawnym posiadaniu nie znajdują się.

## Możliwości nowego kalendarza.

Przypadający w ubiegłym miesiącu dzień przestępny kto wie, czy nie będzie ostatnim, przypadającym w lutym, z którym był związany przez tak długie lata i czy następny z kolei nie zostanie przeniesiony na jęder z miesięcy letnich. Istnieje nadto projekt zupełnego zniesienia dnia przestępnego, który musiałby ustąpić miejsca, oczywiście w dłuższych odstępach czasu, przestępnemu tygodniowi. Myśl wprowadzenia zmiany w obecnym pod tym względem układzie kalendarzowym powstała w łonie tak poważnej instytucji, jaką jest Liga Narodów. Od pewnego czasu Izby Handlowe i im podobne organizacje domagały się zmian w układzie kalendarzowym, wskutek czego Liga Narodów powołała przed czterema laty specjalną Komisję, po lecając jej rozpatrzenie tej kwestji. Przedewszystkiem wynikiem prac tej Komisji miało być ustalenie daty Świąt Wielkanocnych, a nadto, na żądanie licznych towarzystw przemysłowych i zwłaszcza dyrekcji kolei żelaznych, opracowanie szematu na podstawie którego każdy dzień miesiąca miałby przypadać co rok w tym samym dniu tygodnia. Naturalnym rezultatem podobnego układu byłoby powiększenie każdego roku o jeden dzień dodatkowy, zaś roku przestępnego o dwa dni. Stronicy takiej reformy podają projekt, aby ów dodatkowy dzień, względnie dwa te dodatkowe dni, nie nosiły nazwy zwykłych dni i nie należałyby do żadnego tygodnia, lecz zajmo-

wwały miejsce odrębne, specjalne. Tak np. pierwszy dzień roku byłby nazywany prosto dniem Noworocznym i nic więcej, zaś dzień dodatkowy przypadający co cztery lata i przeniesiony na lato, pomiędzy czerwcem, a lipcem, nazywany byłby wyłącznie dniem Przeszłym, przy czym zaden z tych dni nie zajmowałby równocześnie stanowiska jednego z dni tygodnia, jak się to dzieje obecnie.

Ten pomysł ustanowienia specjalnego Dnia Noworocznego, oraz dnia Przeszłego figuruje w dwóch projektach, uznanych przez Komisję za dobre. Jeden z tych projektów mówi o podzieleniu roku na 13 miesięcy, mających po 28 dni i po cztery tygodnie każdy, co ustaliłoby wieczny kalendarz, zaś drugi projekt proponuje wyrównanie wszystkich czterech kwartałów, składających się każdy z trzech miesięcy, z których dwa pierwsze miałyby po 30 dni, a trzeci 31 dni. Wadą tego drugiego systemu jest nieprzypadanie dni każdego miesiąca na te same dni tygodnia.

Komisję Ligi stanowią przedstawiciele Rzymskiego, Wschodniego i Anglikańskiego, oraz innych Kościołów, zaś metoda jej pracy polega na rozsyłaniu odnosnych kwestionariuszy do rozmaitych władz kongregacyjnych i kościelnych, a także organizacji handlowych całego świata. Komisja rozpatrzyła już w ten sposób około 400 projektów.

b) urzędową mają księgę hipoteczną (R. N. 52) w wydziale hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie.

c) obciążone są długami hipotecznymi i kaucjami, w kwocie 20471 rb. 80 kop., 72017 zł. 11 gr. i 4.000.300.000 mk. z proc. i kosztami oraz innymi ograniczeniami i ośrożeniami, w działach III i IV wykazu hipotecznego pomienionem,

d) należy na prawie własności do Zofji Morawskiej, Władysławy Kaweckiej i spadku wakującego po Eugenji Kieszowskiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 80.000 zł. Biorący udział w licytacji winni złożyć kaucję, w kwocie 10 proc. od sumy szacunkowej.

Akta, w sprawie niniejszej sprzedażą, znajdują się w kancelarii wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie. 382

Komornik Sądowy:  
Ludwik Grabowski.

PLAC do sprzedania przy ul. Krakowskiej. Wiadomość: Przedborska 16 Piotrków Cz. Wojciechowski. 387

20.000 sosny pospolitej do flancowania oraz 5 kg. nasienia rzodkiewki do sprzedania. Maj. Dobrzewów, poczta Bełchatów. 383

SKRADZIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Piotrków na nazwisko Jagiełło Jana rocz. 1898 zam. we wsi Kęsyn, gm. Rozprza. 381

ZAGUBIONO legitymację wydaną przez Ekspozyturę Państw. Urz. Pośrednictwa Pracy w Tomaszowie Maz. na imię Antoniego Kapuścińskiego, zam. przy ul. Niebrowskiej Nr. 12. 384

ZAGINAŁ pies rasy wilczej wabi się Reks. Uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem ul. Sulejowska L. 3 H. Górniak. 388

CHIROMANTKA „MARMONA”. Piotrków Tryb. Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość przyszłość. 11015

POSZUKUJĘ pokoju z utrzymaniem od zaraz — oświetlenie elektryczne. Oferty pod S. M. Przyjmuje Adm. stracja „Głosu Tryb.” 379

**Choroby piersiowe są uleczalne!**



Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam powie, że Balsam Tioolan-Age jest uznany przez lekarzy za najlepszy środek przeciwo chorobom płucnym, zalecany przez powagi lekarskie „BALSAM TIOOLAN-AGE” leczy: bronit, gruźlicę, kaszel, kokiuz, ułatwia wydzielanie się płuciny, wzmacnia org. nizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i składki główne: Apteka A. OASECKIEGO, WARSZAWA, FRETA 16.

**OBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!**



„Szwajcarskie gorzkie zioła” (z marką kogut) usuwa, ja choroby żołądka, kiszki, obstrukcje, kamienie żółciowe, naturalny, łagodny środek przeciwszczepający, ułatwiający funkcje organów trawienia, i działający przeciwko nadmiernej otyłości. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm. — Pudełko zł. 1.50. Sprzedają apteki i składki apteczne, składki główne apteka P. Tąseckiego, Warszawa.

**D-r. med. FAJMAN**  
przyjmuje od 12 — 2 i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 1  
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

**Dr. K. KUJAWA**

Choroby wewnętrzne i weneryczne.  
Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6.  
Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.  
(Za tunelem kolejowym)

**PRZEPISUJE NA MASZYNE**

Piotrków Trybunalski,  
ul. Legionów 2. tel. 55.

**WARSZAWSKA PRACOWNIA KOEDER WATOWYCH**

**Wandy Majewskiej**  
Robota wykwinna.

Ceny przystępne.  
Piotrków, ul. Piłsudskiego 1. 69,  
m. 1 parter. 10620

**MIÓD** kuracyjny czysto pszczelny z własnej pasieki już nadszedł, sprzedają po cenie za 1 kg. 3,50 gr. Piotrków, ul. Sulejowska Nr. 2 (Pałac Psarskiego I piętro) 12016

**FORTEPIAN** wiedeński firmy Promberga do sprzedania ul. Piłsudskiego L. 40 m. 6. 238

**UDZIELAM** lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska 1. 235.